

№ 182

D. 9. Lipca.

ŚRODA.

ROK 1828.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Ustanowienie Opac-
zwa Lubieńskiego.
1460.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Umieszczamy wyiątek z mowy JW. Ministra wyz: i oów: Hra: Grabowskiego mianej 2 b. m. przy installacji Konsystorza Ewangelickiego. »Wam teraz, szanowni mężowie, wam samym pozostaie, dzieło tak ważnego spoienia się z innymi współbraćmi, dokładnie uzupełnić. Oby ięzyk krajowy brzmiał coraz bardziej wświątytniach waszych! oby tak sercem iak i mową połączeni z nami rodacy, żadną się wyłączać nie różnili cechą! oby wszystko u was przybierało narodową postać! Niech przebytych czasów pamiątki ustąpią nazawsze miejscowym związkom; niech węzeł szczerego pobratymstwa łączy nas na wieki; a niech wdzięczność dla wielkiego MONARCHY, przedstawiającego tak wspaniały dowód nieograniczonej i szczerzej tolerancji, stanie się duszą wspólnych czynności naszych.»

Bank Polski. — Wskutku upoważnienia Po-stanowieniem Rady Administracyjnej z d. 10 z. m. r. b. udzielonego, podaje do wiadomości publicznej, iż przyjmować będzie Kapitały prywatne na procent pod następującemi warunkami. 1) Kapitały w Banku na procent składane, powinny wynosić przynajmniej 200 złp. mogą zaś być wniesione na czas oznaczony, lub nieoznaczony, na procent prosty lub składany. (2 Od Kapitałów przed upływem 3ch miesięcy, od dnia wniesienia odebranych Bank żadnego nie będzie płacił procentu. Od kapitałów pozostających w Banku dłużej nad 3 mie-

siące, a odbieranych przed upływem pół roku, Bank przy wiliczeniu summy, opłaci procent w stosunku 2 od 100 rocznie, za cały czas pozostawania jej w Banku. Od Kapitałów pozostających dłużej iak 6 miesięcy a odbieranych przed upływem roku, Bank przy zaliczeniu summy, za cały czas pozostawania jej w Banku, płaci procent w stosunku 3 od 100 rocznie. Jeżeli kapitał wniesiony do Banku pozostaie w nim rok, lub dłużej, Bank opłacać będzie Właścicielowi rocznie po 4 od 100 z dołu. 3) Od kapitałów wniesionych na procent składany Bank po 4 od 100 zdołu do kapitału dodawać będzie. 4) Przy obliczaniu procentów bez względu na ilość dni w miesiącu, każdy miesiąc uważany będzie za dni 30. 5) Kapitały wniesione na czas oznaczony mogą być nawet przed terminem, części lub w całości z Banku odebrane, kapitały zaś te równie iak i kapitały wniesione na czas nieoznaczony, Bank zaliczać będzie dnia następnego, poich wypowiedzeniu, jeżeli nieprzenoszą złp. 3000. Wypłata kapitału nieprzenoszącego złp. 10,000 nastąpi w dni trzy od daty wypowiedzenia. W dni 10 jeżeli kapitał nie przenosi 50,000; W dni 15 jeżeli nie przenosi 100,000; W miesiącu jeżeli nie przenosi 250,000; W 2 miesiące jeżeli nie przenosi złp: 500,000; W 4 miesiące jeżeli nie przenosi 1,000,000. Summy zaś wyższej od miliona złp: w miesiący sześć. 6) Jeżeliby właściciel po wypowiedzeniu kapitału chciał go w Banku pozostawić, Bank uważać będzie

taki kapitał iako na nowo do niego wniesiony. 7) Jeśliby Bank zwrócić chciał wniesiony do niego kapitał na czas nieoznaczony, ostrzeże o tem właściciela jego na piśmie, na pół roku pierwszej, a w razie niezgłoszenia się w terminie po odbiór wypowiedzianego kapitału, żaden odsetek procent właścicielowi liczonemu niebędzie. 8) Na wniesione kapitały wydane będą obligi Banku przez Prezesa i jednego z Dyrektorów podpisane, które nie inaczej iak tylko za poprzedniem zawiadomieniem Banku cedowane być mogą. Wszelkie opłaty tak prowizji iako też części kapitału, zapisywane będą na takowych obligach, przy zwrocie zaś całej summy, oblig Bankowi oddany być powinien. 9) Przyjmowanie sumin na procent, opłatę od nich prowizji, tudzież zwrot kapitałów, Bank załatwiać będzie codziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 9tej rana do 1wszej po południu. — Warszawa d. 7 Lipca 1828 r. — Radca Stanu Prezes Ludwik Hra: *Jelski*. — Sekretarz Jlny *Hassmann*.

Onegdaj, po krótkiej chorobie, rozstał się z tym światem ś. p. WJP. *Łubin Pagowski* Sekretarz prez: w Komisji rząd: przychodów i skarbu.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądano zł: 83 gr 15, płacono zł: 83.

Wczoraj ciepła było stopni 22.

ROZMAITOSCI.

Barthold Lekarz w Rakowie, *Arjanin*, z trupa powieszzonego tam młodzieńca, nazwiskiem *Krause*, r. 1620 zrobił mamję (pissasphaltum) której używał wleczeniu rozmaitych chorób, udzielając icj potrosze i ostrożnie chorym z najlepszym skutkiem, tak dalece iż póki tej mumji stało, za szczęśliwego i wybornego lekarza był miany; pisze o tem *Łubieniecki* i *Poszel* sławny Lekarz. — *Fox Jan* był Astrologiem nadwornym *Zygmunta Augusta*, przed każ-

dą podróżą pytał się go Król o prognostyk, bez którego niewyieźdzał. Jadącemu do Królewca przepowiadał iż tam przypadkiem miał zginąć. Zdarzyło się, pisze *Irzykowski*, iż gdy ognia z dział dawano w Królewcu na przygicie Królewskie, kula, Xięcia *Wiśniowieckiego* giermka Królewskiego, tuż przy nim idącego trafiła. *Zygmunt August* ochłonawszy z przełknięcia rzekł: »Więctym razem niesprawdziła się wróżba *Foxa*.»

Beżimienny przyjaciel ludzkości, pod skromnym tytułem *przyjaciela sztuk użytecznych*, przeniknięty konieczną potrzebą, przyprowadzenia, przynajmniej w pewnej części klasy artystów i rzemieślników do stopnia ukształcenia stosownego do ich stanu i powołania, za upoważnieniem rządu, przeznaczył część swoich dochodów na założenie i utrzymanie w Moskwie szkoły rysunków dla dzieci ludzi ubogich, które przeznaczone są do nauki sztuk i rzemiośł. Ten zakład z czasem może mieć obszerniejsze rozwinięcie; lecz przeżłat kilka uczęć w nim tylko będą rysunków i ich zastosowania do robot mechanicznych, których stanowią główną zasadę.

Nie tylko w *Paryżu*, ale i po prowincjach wystawa sztuk i przemysłu we *Francji* ma miejsce. Prezydent miasta *Lambre*, ogłosił że wystawa płodów przemysłu, wyrobionych w Departamencie *Nord*, otworzoną będzie w tem mieście d. 15 Sierpnia, w uroczystość Patronki miasta.

Niektóre rysy charakteru *Turków*. — (ciąg dalszy). Nie można zaprzeczyć Turkom wielu pięknych przymiotów, które zdebią ich charakter; gościnność i rzetelność są panującymi unich cnotami; lecz z drugiej strony wiele przeciw nim powiedzieć można. Mają skłonność do okrucieństwa, małą chęć nabywania wiadomości, fanatyzm i zabobon do najwyż-

szego u nich są posunięte stopnia. Cali zatopieni w rozpuszcie, w lenistwie i próżnowaniu ukontentowanie znajdują. Z lekką wesołością przypatruje się Lud wszelkim publicznym męczarniom, które bardzo często sprawiedliwość, albo chęć panującego zadawać każe. Turcy uważają siebie jedynie za naród wybrany; nienawidzą wszelkich cudzoziemców i różnawierców, a najbardziej Chrześcijan; szczególnie kobiety pałają ku nam nienawiścią i w tej nienawiści wychowują dzieci swoje; wystawiając im Chrześcijan jako przeklętych, psów i t. p. Często gdy przechodził przez ulice, mówił im o znakomitych podróżnych, nie tylko mnie lżyli i przeklinali proste kobiety i dzieci, ale nawet rzucały za mną kamieniami. 20 kilka lat temu, jeden z orszaku poselstwa Rosyjskiego z kilku innemi osobami otrzymał pozwolenie zwiedzenia Meczetu, dawniej Kościoła S. Zofji: przez nieostrożność napadł na posadzkę. To małe uchybienie, które Turcy zazwyczaj poczytali, zapaliło ich wściekłość; rzucili się na obcych i kilku ciężko ranili. Wszelkie granice przechodzi ich zabobonność, wierzą w czary, przepowiednie i gusła. Są osoby które zupełnie nieszczęśliwemi się czują przez nierozsądne prorocтва tak zwanych czarowników. Wtorek, jest u nich dniem nieszczęśliwym, nie w nim niezaczynają nigdy. Słabo poddają się losowi, a wyraz *Kismet* znaczący przeznaczenie, ustawicznie powtarzają. Temu *Kismet* dołączają za wszystkie dobre, które im się wydarza, i tem pocieszają się w nieszczęściu. Ta nierozsądna wiara w przeznaczenie żywi u nich najszkodliwsze przesady; nie nieprzeprzebiorną przeciw pożarom i morowej zarazie. Bez trosk i bojaźni wdają się zprzysiężeniami dotkniętymi zarazą; a jeżeli sami dotknięci nią zostaną, *Kismetowi* a nieostrożności swojej przypisują. Religja ich wyraźnie

zakazuje stawiać domy z kamieni; byłoby to, podług ich mniemania sprzeciwiać się odwiecznej woli; gdy kto dom swój w ogniu zobaczy, woła: »Wszystko dobrze, gdy tylko Prorok z tego kontent» Chrześcijanie Stambulscy chcą budować domy z kamieni, muszą sobie wyrobić firman Sultana. Ten sposób budowania. budza w Turkach nieufność, bo w ich oczach kamienne domy są fortecami, z których kiedyś walcząc, wypędzą ich z Konstantynopola przy zdarzonej sposobności.

Myśli.— Człowiek próżny, ma za zaszczyt mówić o sobie i ate i dobre, człowiek skromny wcale nie mówi o sobie.— Wielu ludzi jeżdżą część życia zatrudnia uczytnieniem drugiej nieszczęśliwej.— Jest to pewnym rodzajem szczęścia, wiedzieć do jakiego stopnia można być nieszczęśliwym.— Wszystkie namiętności, nie są czem innem jak tylko różnemi gatunkami zapałów, albo zimnej krwi.— W miłości oszukanie prawie zawsze dalej się posuwa jak nieufność.— Możemyż żądać po innych, ażeby ukrywali tajemnice nasze im powierzone, gdyśmy sami ich ukryć nie mogli? — Kto nie był w niebezpieczeństwie, nie może sądzić o swojej odwadze.— Gdy tylko my sami wiemy o naszych błędach, idą częstokroć w zapomnienie.

S z a r a d a.

Pierwsza litera, 2gich wiele wkradła
W którym szczerość, poczciwość małą być w zwy-
czaju.

A wszystko za spoczynek wiejskich gospodarzy
W przyszłości podwoionym często plonem darzy.

(Zesła Szarada Letarg.)

DONIESIENIA.

Jest potrzebną w Warszawie Gubernantka do 2ga dzieci, która by posiadała język Francuzki i Niemiecki; przytem była uzdatnioną do robot Damskich. Bliższą informacją powziąć można w domu P. Szynclera, przy ulicy Tamka Nr 2856, na 2gim piętrze. Do Rękodzielnii istniejącej we Wsi Lipkowie po-

łożonej o 2 mile od Warszawy w bok Traktu Błonińskiego, gdzie już 28 Chłopców uczy się Tkactwa i Poniczośnictwa, potrzeba jeszcze 12 Terminatorów. Rodzice życzący sobie oddać dzieci od 12 do 18 lat mających, do nauki przy tej Rękodzielni, niech się zgłoszą na miejscu do naczelnika tego zakładu.

Dowiedziawszy się iż mimo tego, żeinż od kwartału przeniosłem się do terazniejszego mieszkania, wiele osób szuka mnie na próżno w dawnym Lokalu; mam zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, iż na teraz mieszkam przy ulicy Przejazd na przeciw Handlu W. Braunig W. et Hikman w domu P. Schwartz Złotnika, pod Nr 652, na pierwszym pięttrze od tyłu. — *Jakób Lewandowski Lekarz Zwierząt.*

W domu przy ulicy Leszno Nr 674 cały apartament składający się z 9 Pokoi, nisz wchodząc do ogrodu, w dziedzińcu zaś Jzba obszerna dla służących, Kuchnia Angielska, Piekarnia, Spizarnia, Piwnica sklepiona, Drwalnia, Stajnia, Wozownia, Góra na skład Siana, Owsa, Słomy, także w oficy nie dwa Pokoiki z obszerną Górą, od Sgo Michała iest do najęcia.

Pewna osoba w świadectwa zdolności i niezawodnej konduity opatrzona, przy ulicy Kapitulnej w kamienicy pod Nr 537 w Stacji Nr 6 mieszkająca, dla dogodności Obywateli których wyjazd do domu wymaga szybkiego powrotu, za wynagrodzeniem, przyjmować będzie ich polecenia w interesach prawnych lub innych dla dopilnowania się w pośpiechu. Tuzdzieć pisać będzie noty i prośby do Władz Rządowych osobom interes mającym a nawet bezpłatnie czynić tę przysługę uboższym ofiarując tak w Polskim jakoteż i innych językach które ją zaufaniem swem zaszczyścić zechcą.

Podpisany wydawszy mieszkańcowi Woiewództwa Augustowskiego Marcinowi Cybulskiemu plenipotecję przed publicznym Reientem w Mieście Radziminie d. 10 Marca r. b. na odebranie należnych mnie od Entrepryzy drogi bitej od Ostrołki do Żonizy summy, teraz takąw plenipotecję użamam i za nieważną ogłaszam. — D. 8 Lipca 1828 r. tegoż Woiewództwa mieszkaniec Zachar Fleklistow.

Ktoby potrzebował uzdatnionej osoby na Prowincję do zarządzenia Gospodarstwem, utrzymanie Gminy, lub też w Warszawie na Pisarza Magazynu, Browaru, do Kantoru Loterji; raczy nadesłać adres do Drukarni Kurjera.

Onegdajszą Poczta odebrałem pierwszy transport Sledzi holenderskich świeżych, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463. — *Stanisław Tomczyński.*

Przybyły Landkuczer wygodnym powozem, żęczy sobie mieć Pasażerów do Wrocławia, Lipska, lub Drezna. Bliższa wiadomość w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556.

Dawid Sachdajów Ormjanin przybył w tych dniach z Petersburga z znaczną ilością Szalów Tureckich różnego koloru i gatunku z którymi Szanownym Damom poleca się. Mieszka na Krakowskim Przedmieściu pod Nr 380 na pierwszym pięttrze.

Bryczka nowa, na urząd robiona, z całym pakunkiem, wygodna do podróży, zielono malowana, iest do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość pod Nr 1822 ulica Koźła w domu Pompego.

Pewni Rodzice na Wsio 7 mil od Warszawy potrzebują Nauczyciela posiadającego doskonale język Niemiecki, naukę Rysunków, Arytmetyki, Jeografji, Historji i początkowej Literatury do prowadzenia dwóch młodych Synów. Po dalsze uwiadomienie szczegółowe niechaj się zgłosi do domu Zaleskiego przy ulicy Mylniej Nr 2477, u Granertowej Kotlarki.

Ktoby żęczył sobie mieć osobę do zarządzenia domem, Sekretarza, lub też na Prowincję do tychż obowiązków, albo Kommissarza, Wójta Gminy, Chirurgu do włościan i dworu, lub do iakiej kolwiek bę prywatnej służby, żęczący raczy udać się pod Nr 393 na Krakowskie Przedmieście.

W Warszawie przy ulicy Miódowej pod Nr 496 dnia 10 m. r. b. o godzinie 3 z południa, sprzedawane będą przez publiczną Licytację 34 butelek Likworu piotunkowego zagranicznego i krajowego razem lub partjami za gotowe pieniądze więcej dającemu. —

Stanisław Modzelewski.

Podpisany Reient, upoważniony Rezolucją JWgo Prezesa Trybunatu Cywil. W. Mazowieckiego d. 14 Maia r. b. pod Nr 2516 wydaną, ogłasza, iż wszelka pozostałość ruchoma po Fryderyce Marchner sprzedawaną będzie przez Licytację za gotowe pieniądze, w domu pod Nr 3135 przy ulicy Marymontskiej w dniu 14 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa i dni następnych. — *Stanisław Truszczyński Reient.*

Jest do sprzedania Bryczka na dwóch resorach nowa Petersburska, za dukatów 60 w domu Potkańskich przy ulicy Długiej Nr 557. Dowiedzieć się u Siodlarza tamże mieszkającego.

TEATR. Jutro Opera *Cyrulik Sewileński.*